Rok VI. Dąbrowa Górnicza, dnia 27 sierpnia 1939 roku № 35

DODATEK PARAFIALNY

do tygodnika „NIEDZIELA“
PARAFII MATKI BOSKIEJ ANIELSKIEJ
W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

Bądź Apostołem prasy katolickiej!

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej

DO PRZEWIELEBNEGO KSIĘDZA PROBOSZCZA STEFANA NIEDŹWIEDZKIEGO

W dniu Imienin składamy Dostojnemu Solenizantowi serdeczne życzenia zdrowia, energii i zapału do ciężkiej pracy na niwie Bożej, spokoju i wytrwania w tej niezwykłej dobie dziejowej.
W dniu tym modlić się będziemy gorąco o łaski i błogosławieństwo Pana dla Drogiego sercom naszym Pasterza.

Wikariusze Parafii Dąbrowa Górnicza i Zarządy:

Parafialnej Akcji Katolickiej oraz Pracownicy Sekretariatu A,K., Kat. Stow. Mężów, Kat. Stow. Kobiet, Kat. Stow. Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, Stow. Robotników Chrześcijańskich w Dąbrowie Górn., Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, III Zakonu św. Franciszka, Bractwa Różańcowego, Krucjaty Eucharystycznej, Sodalicji Mariańskiej Pań, Straży Honorowej, Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej, Związku Ministrantów, Stow, św. Zyty, Chóru Kościelnego.

Do powyższych życzeń całym sercem przyłączają się: T-wo Pomocy dla biednych chrześcijan w Dąbrowie Górniczej, I-sza Zagłębiowska Drużyna Harcerska w Dąbrowie Górniczej wraz z Kołem Przyjaciół, Stow. Kupców Polskich w Dąbrowie Górniczej i Współpracownicy firmy „St. Święcki“ w Dąbrowie Górniczej.

Porządek nabożeństw

w kościele parafialnym M. B. Anielskiej.

Niedziela, dnia 27 sierpnia 1939 r. o godz.

6.30 — Jutrznia — X. Jaros.
7.00 — Prymaria — X. Proboszcz, nauka — X. Proboszcz.
9.30 — Msza św. — X. Jaros, nauka — X. Proboszcz.
11.00 — Suma za parafian — X. Jaros, nauka — X. Jaros.
16.00 — Nieszpory.

W czwartek o g. 18.30 „Godzina święta“.

W piątek o godz. 17.00 „Droga Krzyżowa“ za zmarłych.

W sobotę o g. 18.30 pacierze wieczorne, Litania Loretańska, błogosławieństwo N. Sakramentu i sposobność do spowiedzi.

Dyżurnym w tym tygodniu X. Jaros.

MSZE ŚWIĘTE.

Niedziela 27 VIII o godz.

7.00 — W int. Kółek żywego różańca, cz.
9.30 — Do Przemienienia Pańskiego, cz.
11.00 — Suma za parafian.

Poniedziałek 28-VIII o godz.

6 — Za zmarłych z rodziny Milbertów, Bojarskich i za dusze w czyścu cierpiące, śp
7 — W int. X. R. Jarosa, zam. III zakon, śp.

Wtorek 29-VIII o godz.:

6 — Do św. Antoniego, dziękczynna za uproszone łaski, cz.
7 — † Heleny Szewczyk, zam. matka, cz.

Środa 30-VIII o godz.:

6 — † Edwarda Pańczyka, zam. rodzice, cz.
7 — † Jerzego Muchy, zam. matka, cz.

Czwartek 31-VIII o godz.:

6 — † Jerzego Mysłek, rocznica, śp.
7 — W int. X. Proboszcza, cz.

Piątek 1-IX o godz.:

6 — Do Najśw. Serca Jezusowego, w int. Straży Honorowej, śp.
7 — W int. X. Proboszcza, zbiorowa, zam. p. Stankiewicz, cz

Sobota 2-IX o godz.:

6 — W int. X. Proboszcza, zam. Zarząd Par. Akcji Kat., śp.
7 — W int. X. Proboszcza, zam. Kat. Stow Mężów i Kobiet, śp.

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela 27-VIII o godz.:

16.30 — zebranie ogólne Katolickiego Stowarzyszenia Mężów.

Poniedziałek 28-VIII o godz.

19.00 — świetlica K.S.M Ż.

Wtorek 29-VIII o godz

19 00 — świetlica K.S M.M.
19.30 — zebranie Zarządu Stow. Robotn. Chrześcijańskich.

Środa 30-VIII o godz.:

19 00 — świetlica K.S M.Ż.

Czwartek 31-VIII o godz.:

19.00 — świetlica K. S. M. M.
19 00 — zebranie Straży Honorowej.

Piątek 1-IX o godz :

19 00 — świetlica K S M.Ż.

Sobota 2-IX o godz.:

19.00 — świetlica K.S.M.M.

Ku pamięci.

Meldowanie chorych.

(Dokończenie z N-ru 34).

Rodzina wówczas na klepsydrach dla zmydlenia oczu ludzkich pisze: „Zaopatrzony Sakramentami świętymi“.

Więcej odwagi proszę państwa! Kto ma odwagę za swego długiego życia żyć bez Boga i po śmierci stanąć przed sądem Boskim jako nieprzyjaciel Boga, niechże ma i odwagę leżeć w niepoświęconej ziemi. Tak jest prościej i... szlachetniej

Chory, który choruje ponad dwa tygodnie może przed przybyciem kapłana przyjąć lekarstwo i napój. Jest to specjalny przywilej dla takich chorych, że mogą przyjąć Komunię świętą nie naczczo.

W drodze do chorego.

Ze względu na uszanowanie Pana Boga, należy przysyłać po księdza powóz. Zdarza się, że ludzie, których stać na 2 złote za dorożkę żądają, aby ksiądz szedł pieszo. Miałem wypadki, że płaciłem za dorożkę wówczas, kiedy chory był nie biedny, a nawet miał domek czynszowy. Osobiście, choć mam własną tylko ścieżkę przed sobą i w chwili radości mogę powiedzieć, że cały świat jest mój — to jednak muszę podkreślić, że skąpstwo takie nie jest na miejscu.

Przed domem winna czuwać jakaś osoba, aby nie błąkać się po podwórzach czy piętrach w poszukiwaniu chorego. Piękną jest rzeczą aby wyjść z zapaloną świecą.

Mieszkanie chorego.

W mieszkaniu chorego mniej więcej w pobliżu jego łóżka winien stać stół nakryty białym i czystym obrusem.

Na stole winien się znajdować krzyż, obok dwie palące się świeczki, talerz z wodą święconą i kropidełkiem, talerzyk z watą, oraz szklanka z wodą i łyżką. Woda może być gotowana i ciepła. Jeśli chory nie znosi wody może być herbata. Wszystko to winno być tak rozmieszczone, aby pośrodku było wolne miejsce na złożenie korporału z Najśw. Sakramentem i Olejów świętych. Można także ubrać stół żywymi kwiatami w doniczkach lub flakonikach.

Domownicy i sąsiedzi opuszczają izbę chorego z chwilą kiedy ksiądz poświęci chorego święconą wodą Jeśli na chorego nie działa denerwująco śpiew, to można śpiewać pieśni „U drzwi Twoich", lub „Twoja cześć Panie".

Po wyspowiadaniu chorego, ksiądz dzwonkiem daje znać, że można do pokoju chorego wejść. Podczas udzielania choremu Komunii świętej i namaszczenia należy wszystkim klęczeć aż do zupełnego ukończenia świętych czynności.

Podczas udzielania Olejem namaszczenia dobrą jest rzeczą, aby jedna osoba mówiła na głos litanię do Matki Bożej, a wszyscy odpowiadali. Do domu chorego winno przychodzić jak najwięcej ludzi z książeczkami do nabożeństwa.

Zachowanie się na ulicy.

Księdza zdążającego do chorego powozem poznaje się po tym, że sam jedzie w birecie na głowie i dzwoni, a furman jest z odkrytą głową. Jeśli idzie pieszo poprzedza księdza z zapaloną latarnią kościelny lub ministrant. Spotkawszy księdza spieszącego z Panem Bogiem należy przyklęknąć.

Klękać winni wszyscy, nie tylko kobiety, ale i mężczyźni. Rodzicom zwracam uwagę, aby pouczali o tym obowiązku swoje dzieci. Po zachowaniu dziecka poznaje się wiarę i religijność rodziców. Nie wstydźcie się klękać, nie klękamy przed człowiekiem, kapłanem, ale Bogiem samym, którego on wiezie na swojej piersi ukrytego w Najświętszym Sakramencie. Niech widzą nie katolicy, że nasza wiara jest wielka i żywa.

Wnioski.

Proszę uważnie odczytać sobie jeszcze raz powyższe uwagi i do nich ściśle się stosować. Są one bardzo proste, a jednak nie przez wszystkich znane, a co gorsza — niepraktykowane. Trzeba się jednak do nich zastosować.

X. L. S.

Katolik czynu.

Co to jest czyn?

Wielu ludziom wydaje się, że czyn — to jakaś nadzwyczajna działalność, w szerokiej przestrzeni, w niezwykłych warunkach.

Ludzie o takim pojęciu, zazwyczaj do czynu nie są zdolni, — a raczej nie umieją wziąć się do twórczej pracy, nie doceniając wartości chwili.

Widząc, że źle się dzieje — zarówno w życiu społecznych jak rodzinnym, ludzie tacy biadają jałowo, marząc o jakiemś czemś, co świat przeobrazi, o jakichś warunkach nie ziszczalnych, bajkowych, któreby umożliwiły wielki czyn. Tymczasem to coś nie nadchodzi, warunki się nie zmieniają, a do czynu stają wrogowie Dobra i Prawdy i, nie czekając na „odpowiednie" warunki, chwytają ster życia w ręce...

Czyn katolika.

Czyn, — to nie jakaś wyśniona wielkość.

Czyn katolika — to sumienne spełnianie codziennych obowiązków. To promieniowanie przykładem w kółku najbliższych. To śmiała obrona Praw Bożych w codziennych okolicznościach życia, gdzie najczęściej odstępujemy lekkomyślnie od zasad wiary, wchodząc w przeróżne kompromisy.

Pewna matka pozostawiała dzieci bez opieki, by — jak mówiła — poświęcić swój czas dla dobra społeczeństwa.

— „Nie mogę zamienić się w kwoczkę domową, poza dziećmi niewidzącą świata" — dowodziła tonem „wyższej" istoty.

Tymczasem dzieci wyrastały na... zakałę społeczeństwa, gorszone i psute przez złe otoczenie z sąsiedztwa...

Czy kobieta ta była człowiekiem czynu w pojęciu chrześcijańskim?

Nie! Jej czynem twórczym byłoby sumienne spełnienie obowiązku chrześcijańskiej matki - wychowawczyni.

Ze sztucznym frazesem: — „Dla dobra społeczeństwa!" — szła poza dom, — własne ognisko domowe traktując jako zło konieczne, — i właśnie przez to przyczyniła społeczeństwu nowe grono wyrzutków moralnych!...

Nie mówimy, iż ojciec, lub matka, mają zamknąć się tylko w swym domu, nie zajmując się żadnymi innymi sprawami.

Wszystkie sprawy jednak, w ich życiu, muszą być uzależnione od sprawy najgłówniejszej, zleconej im przez samego Boga: — od obowiązku dobrego wychowania dzieci.

(Dokończenie nast. w nast. N-rze)

Zapowiedzi przedślubne.

Józef Kwiecień, kaw., z par. Chrystusa Króla, Janina Ślązak, panna, z par tut., Jan Łukasiński, kaw., Genowefa Sekuła. panna, oboje z par. tut., Mieczysław Gątkiewicz, kaw. Maria Skowrońska, panna, oboje z par. tut. Jan Malanowicz, kaw.. Helena Sobierajówna, panna, oboje z par. tut., Józef Poświat, kaw, Franciszka Pisana, panna, oboje z par. tut., Julian Kopeć, kaw., Leokadia Tarnowska, panna, oboje z par. tut., Mieczysław Kądzielski, kaw. z par. Czeladź, Wanda Rasała, panna z par. tut., Józef Kolton, kaw, z par. tut., Janina Tomecka, panna z Sosnowca par. Pogoń, Kazimierz Chulicki, kaw., Irena Latkowska, panna, oboje z par. tut.

Śluby.

Paweł Akseńczyk z Marianną Sromnik, Michał Topolski z Stanisławą Szydłowską.

Chrzest św. przyjęli.

Daniela Ziółkowska, Barbara-Maria Paszek, Anna- Aleksandra Błachucińska, Barbara-Emilia Sęk, Włodzimierz-Zygmunt Piegza, Marianna-Anna Żak, Janusz-Waldemar Grobelny, Teresa-Maria Balwierz, Marian-Józef Rojek. Marian-Jan Jamrozy, Waldemar Stępniewski, Teresa-Eulalia Machura, Antoni Nowak, Janina Nowak, Mirosława Witkiewicz. Zygmunt-Franciszek Cybulski.

Zmarli.

Franciszek Biały, Bartłomiej Dziubek, Ludwik Ślusarczyk.

Rocznice zgonów.

Jan Fijałkowski zm. 5-IX-38. Jan Kozioł zm. 4-IX-38.

OGŁOSZENIA.

W tym tygodniu przypada I piątek miesiąca. Nabożeństwo do Najś. Serca Jezusowego o godz. 6 z nauką. W pierwszą sobotę kapłańską prosimy o modlitwę za kapłanów.

Odpust w Łęce.

Na uroczystość odpustową Matki Boskiej Częstochowskiej ks. proboszcz wyjechał do Łęki na sumę,

Kompania na Jasną Górę.

Wyruszy z Dąbrowy Górniczej w dniu 9 września, t.j. w sobotę o godz. 15, (właściwy czas odejścia pociągu będzie jeszcze podany później). Kompania wyruszy pod przewodnictwem ks. proboszcza z orkiestrą i asystą. Cena biletu w obie strony wynosi 3 zł. 50 gr. łącznie z ofiarą na klasztor i wydatkiem na orkiestrę. Jeżeli poza wydatkami pozostanie jaka suma — przeznaczona będzie na budowę Domu Katolickiego. Zapisy trwają jeszcze w kancelarii parafialnej.

Czytajcie „Niedzielę"

i „Dodatek Parafialny"

Redaktor i Wydawca: Ks. Stefan Niedźwiedzki, Plebania. 39—621 Druk. „St. Święcki", Dąbrowa Górn., Sobieskiego 19